

Refleksje, wspomnienia, myśli głębsze i szersze niż te, którymi na co dzień wypełnia się głowa... Wyjątkowo i zaskakująco upodobały sobie chłód i szarość jesiennych dni. Czy to za sprawą listopadowego święta, czy dłuższych wieczorów? Nieistotne. Refleksje, jak i „szerokogłębokie” myśli budują wypowiedź poetycką. Z tym większą więc śmiałością prezentujemy naszym drogim Czytelnikom kolejną porcję poetyckiej twórczości poznanej już Bożeny Sandulskiej, mając nadzieję, że i tym razem dostarczą lirycznych, szczególnych, przyjemności.